Rok II. Warszawa, 7 lipca 1923 r. Nr. 27.

JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW,
Za III kwartał wynosi 50,000 mk.
Cena numeru 5,000 Mk.
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-25.
Rachunek P. K. O. Nr. 6161.

Z powodu wzrostu kosztów wydawnictwa, zawiadamiamy Szanownych Prenumeratorów, iż od 1-go lipca zmuszeni jesteśmy podnieść prenumeratę na 50,000 mk. kwartalnie.



Królewska Para Rumuńska na wyścigach. Król Ferdynand prowadzi p. Prezydentową. (*fot. wł. „Jeźdź. i Hod."*).

ADAM MICHALSKI.

Aby dobrze zrozumieć działalność hodowlaną i sportową ś. p. Adama Michalskiego, należy się cofnąć do okresu ósmego dziesiątka lat zeszłego stulecia. W swoim rodzaju był to okres odnowienia, odrodzenia, jeżeli nie wolności, jeżeli nie narodowej niezależności, to okres odrodzenia organicznej pracy i jasnej tężyzny po strasznych latach ucisku, katuszy, które nastąpiły po patryotycznym 1863 r. porywie. Ziemianie w czasie powstania ponieśli wielkie ofiary krwi i mienia, a rząd carski, pragnąc ich do reszty położyć", przeprowadził 1864 — 65 r. wywłaszczenie z pomocą nasłanych z Petersburga Czerkaskiego i Milutina, których można śmiało nazwać poprzednikami „bolszewizmu". System ten jednak okazał się w następstwach bardzo dla caratu niebezpieczny, albowiem Aleksander II, na którego rozkaz zostało zapoczątkowane karne ziemi wywłaszczenie, padł ofiarą anarchistów (nazwa bolszewik była jeszcze nie znana) na ulicy Petersburga.

Zdawać się mogło, że powstanie i gnębienie ekonomiczne, bezwzględne, celowe, będą dostateczne, aby z niebezpieczną „klasą" ziemiańską raz skończyć. Tymczasem po upływie kilkunastu lat od chwili przytłumienia „miatieża" znów klasa ta podniosła głowę.

Podniosła, aby się rzucić do pracy, podniosła, aby budzić się do życia, a bronić od zniechęcenia. Dużo wprawdzie padło, w biedzie zmarniało, ale ci, co pozostali, poszli do życia. Tak koniec siódmego a początek ósmego dziesiątka lat z. s. — były organicznem odrodzeniem.

Ś. p. Adam Michalski, który po ukończeniu Szkoły Głównej, na początku siódmego dziesiątka lat zwrócił się do gospodarstwa na rodzinnym majątku Borowno (w ziemi Piotrkowskiej) należał do rzędu młodych ludzi, posiadających energię, wytrwałość, a zarazem pojmujących znaczenie w gospodarstwie rachunkowości.

Ale, jeżeli pracował na roli, posiadał jednak „żyłkę końską". Zaznajomiwszy się w młodzieńczym wieku z cennemi i pięknemi stadami, położonemi na Kresach, a szczególniej ze stadem Sławuckiem — jeszcze za życia tak wielkiego hodowcy, jakim był książe Roman Sanguszko, „zasmakował", jeżeli się tak wyrażę, w szlachetnych koniach arabskich i anglo-arabskich. W czasie znów uczęszczania do Szkoły Głównej zbliżył się i zaprzyjaźnił z Augustem hr. Potockim, zdecydowanym anglo-manem i zwolennikiem koni pełnej krwi. Zbliżenie to wywarło silny wpływ na młodego Adama Michalskiego, zapisał się w poczet członków T. W. Konnych, (ojciec hrabiego był prezesem), bywał stale na wyścigach, zajmował się końmi wyścigowemi. Ale godnem jest uwagi, iż umiał godzić swą pracę na roli z zamiłowaniami sportsmena, a był sportsmenem nie tylko dyletantem, ale i czynnym, był dobrym i śmiałym jeźdźcem.

Takie były zaczątki następnie tak szerokiej działalności na polu hodowli ś. p A. Michalskiego.

Z biegiem lat nabiera on doświadczenia, specjalizuje się.

Od 1880 r. jest już członkiem nie tylko Warszawskiego ale i Pławieńskiego T. Zachęty. Kilka lat zajmuje się, jako prezes tego Towarzystwa, przeniesieniem toru z Pławna do Piotrkowa, bierze czynny udział w dużych wystawach zapoczątkowanych w Warszawie od 1880 roku. W 1888 r. jest wybrany na skarbnika honorowego T. W. Konnych i pozostaje na tem stanowisku do 1905 roku, czyli do przedwczesnej śmierci ś. p. Augusta hr. Potockiego. W jesieni tegoż roku Adam Michalski zostaje wybrany na prezesa T. W. Konnych, a po swem ustąpieniu 1911 r. pozostaje członkiem honorowym Towarzystwa. Wciągu upłynionych lat przyczynia się bardzo do założenia stajen wyścigowych swych szwagrów Edwarda i Jana Reszków. Stajnie te długi czas pozostawały i rozszerzały się w Borownie. Szczególniej stajnia Jana Reszkego przybrała bardzo poważne rozmiary i odnosiła duże zwycięztwa nie tylko w Warszawie ale w Moskwie i Petersburgu. Osobiście wychowuje pierwotnie dzielne konie pół krwi, które współzawodniczą z powodzeniem na torach prowincjonalnych w gonitwach dla wojskowych i budową odznaczają się na wystawach. W I t. Księgi Stadnej (1901) było zapisanych 6 koni, w II t. (1906) — 14, a w III t. (1910) 26, hodowla szlachetna podnosiła się.

Jako prezes T. W. K. zbliżył się też do zapoczątkowanej w Królestwie w 1896 inspekcji remontu, wytworzył związek między remontem a hodowcami za pomocą delegatów, bywających przy zakupach, co wywarło wpływ bardzo dodatni. Również T. W. K. po założeniu sekcji hodowlanej co rok nabywało w kraju lub zagranicą w miarę możności ogiery, które przez sekcję były hodowcom za pomocą przetargów sprzedawane.

Przyczynił się też za pomocą zrzeszeń do sprowadzania ogierów roboczego typu z Francji i osobiście jeździł po nie zagranicę. Księga Stadna koni pół krwi powstała w czasie jego zarządu T. W. K. i była subwencjonowaną.

Jeżdżąc na posiedzenia, naznaczone przez Główny Zarząd Stadnin w Petersburgu, wyjednał znaczne powiększenie wystaw włościańskich w Królestwie, które przed wojną doszły do dwudziestu.

Taka w streszczeniu była działalność Adama Michalskiego do światowej wojny, gdy na jej początku w 1914 r. został w Borownie najniesłuszniej, pod pozorem sprzyjania niemcom, aresztowany, wywieziony do Brześcia i uwięziony. Po kilku miesiącach był wprawdzie za grubą kaucją zwolniony, ale pobyt w więzieniu, niewygody, wzruszenia, wywarły fatalny wpływ na zdrowie Adama Michalskiego, tracił stopniowo dawną energję, ruchliwość, zamknął się w domu, organizm pracą a co ważniejsze ostatniemi przejściami był wyczerpany—aż doszło do smutnego końca, do zgonu przypadłego 1 Lipca. Ś. p. Adam Michalski osierocił żonę Emilję z Reszków i córkę Janinę, zamężną za hr. Karolem Skarbkiem, i pozostawił wspomnienie człowieka szerokiej pracy, póki mu sił i zdrowia do niej starczyło.

S. Wołowski.

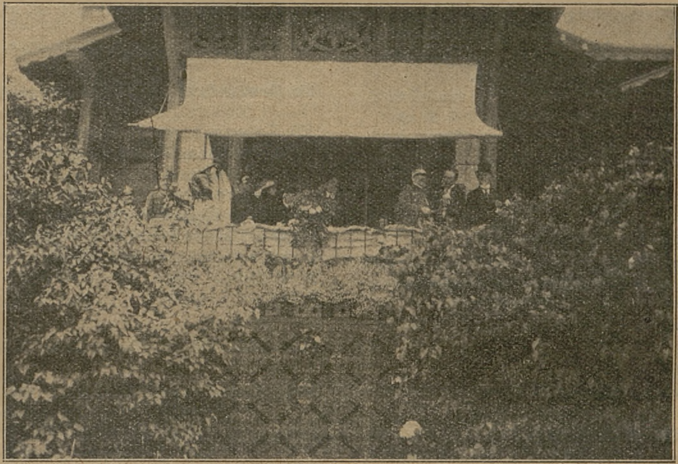
KORESPONDENCJA Z PARYŻA.

25 czerwca.

Le Capucin, zwycięzca francuzkiego Derby w Chantilly dotychczas jako trzylatek nie zaznał przegranej.

Do startu w Derby stanął jako określony faworyt i chociaż, według orzeczenia sędziego, wygrał na finishu tylko o szyję, liczni zwolennicy syna Nimbusa (po którym przyszedł do kraju jako reproduktor As-des-As) z przekonaniem twierdzili, że Le Capucin wygrał jak chciał, że żokiej wysunął go dookoła całego pola po wielkim kole i że, gdy tylko doszedł walczących na przodzie Niceasa i Sir Gallahad, wyścig był zdecydowany na jego koszyść.

Był więc na Grand Prix murowany faworyt, szczególniej, gdy los usunął z drogi (tradycjonalne uderzenie w pęcinę w boksie) najniebezpieczniejszego współzawodnika Massine syna Consols, którego dwuletnia i tegoroczna publiczna forma była b. równa i stawiała go jako równoprawnego kandydata do wielkiej nagrody. Z dwuletniej pierwszej klasy Epinard, piękny rasowy syn Badajoz, nie miał zapisów klasowych, a Mackenzie pani Blanc ukazał się już od wiosny na tak niepewnym spodzie, że nie czekając dłużej, już został sprzedany na ogiera, bodaj że do Ameryki, a w każdym razie hodowcy o amerykańskiem nazwisku.



Królewska Para Rumuńska w loży na wyścigach (*fot wł. „Jeźdź. i Hod."*).

Ale jeśli fachowcy sportowego działu w prasie, a za nimi szeroka publiczność, popierali Le Capucin jako faworyta na Grand Prix, z tą samą jednomyślnością i niemal z równem przekonaniem, co przed dwoma laty Ksara, to poszczególne stajnie, pomne sześćdziesięcioletniej historji rezultatów wielkiej nagrody, że ledwie co szósty derbista okazał się zwycięzcą Grand Prix, postawiły do startu osiem koni, które były w pobitem polu w Derby i siedem innych, które w Derby nie uczestniczyły; a w ostatniej chwili nadeszły jeszcze z Anglji D'Orsay, trzeci w wyścigu 2000 gwinei i klacz Saucer, która miała dwie drobne wygrane.

Parada osiemnastu koni, przy pogodnym dniu i masach publiki, dotychczas dręczonej wyjątkowo często przez chłody i deszcze odbyła się w zwykłych warunkach zelektryzowanego zebrania tłumów, z których ledwie co dziesiąty z obecnych był prawdziwie naocznym świadkiem przebiegu wyścigu. Start był trudny, trzy falstarty zdenerwowały publiczność, a gdy Sir Gallahad, wpadłszy w taśmy maszyny do startu, stracił jeźdźca, pogalopował aż do wiatraka i musiał być wycofany, zwolennicy stajni I. D. Cohna, liczący na Checkmate'a, dla którego Sir Gallahad miał zrobić możliwie ostry wyścig, objawili gwiżdżąco niezadowolenie.

Następny start był udany i w dobrem, ale równem tempie, mając na przedzie Prince Velasquez, Forseti i Mousco całe pole rozciągnęło się równą wstęgą, na końcu której licho podążały St. Hubert II i Roi Salomon.

Le Capucin leżał stale blizko przodujących koni i już na trzecim zakręcie zaczął się posuwać i na linję prostą wyszedł jako pierwszy. Śladem jego szedł siwy Filibert-de-Savoie, na początku prostej niespodzianie minął pierwszych, uciekając co sił przed polem, z którego wysunął się jeszcze Checkmate i zawiązał uporczywą walkę z Le Capucin, zmógł go na finishu o łeb ale daremnie starał się podejść do Filibert de Savoie, który wygrał pewnie o dwie długości. Okrzyki witające zwycięzcę odnosiły się przedewszystkiem do młodego żokieja Jenningsa, który we wrześniu roku zeszłego wygrał pierwszy swój wyścig, a od wiosny miał szereg sukcesów i jest już bardzo popularnym jeźdźcem na torach paryskich. Właściciel p. Ranucci jest włochem, którego barwy są już znane dzięki dzielnemu pięciolatkowi Fléchois, bodaj że najtwardszemu ze starszych koni, który często wygrywał, a prawie wszędzie przychodził z miejscem w wyścigach klasowych ostatnich trzech lat, jako główny przeciwnik popularnego Ksara, którego nawet raz udało mu się wyprzedzić w dystansowej próbie na prix Gladiateur.

O siwym Filibert-de-Savoie, który w Derby nie startował, ale tegoż dnia wygrał w Chantilly mniejszy wyścig, było wiadomem przed wyścigiem, że może mieć szanse wygranej, bo już zwyciężał na dystansie 2400 i 3000 mtr. i szczególniej dobrze biegał właśnie na torze w Longchamp.

Maść siwą dziedziczy przez ojca Isard II od Le Sancy, który powtarza się w rodowodzie i ze strony matki, przez córkę Le Sancy Madame de Maintenon. Wogóle rodowód Filibert-de-Savoie jest bardzo ciekawy, jako z wychowu wybitnie francuzki, a z genezy swej wykazuje przewagę linji Heroda nad ogólnie dominującemi prądami Eclipse'a *).

Nieprzesądzając o klasie zwycięzcy, bo klasa ogółu uczestników Grand Prix nie wyróżniała z wyglądu i typu żadnego prawdziwie wybitnego konia, widzimy na czele tegorocznych zwycięzców prób trzyletnich przedstawicieli prądów krwi zadomowionych we Francji: Le Capucin (Dollar), Filibert-de Savoie (Le Sancy), Epinard (Dollar).

K. S

---

*) Które tutaj konsekwentnie powtarzają się w szeregu pokoleń w kombinacji: krew Touchstone'a z krwią Herod'a.

Sprawozdanie z ostatniego dnia wyścigów w Warszawie.

Dzień dwudziesty ósmy.

Niedziela, 1 lipca.

Pogoda, choć pochmurno, tor dobry.

163. Nagroda 100.000 mk. Handicap. Wyścig z przeszkodami dla 4 l. i st. koni. **Dystans 4000 mtr.**
Otrzymują: I-szy koń 100,000 mk., hod. 10,000 mk.; II-gi koń 30,000 mk., hod. 3,000 mk.; III-ci koń 10,000 mk., hod. 1000 mk.

144 **Cyclade,** kl. skgn. I. hr. Mielżyńskiego, po Talion i Cymbale zagr. belg., pł. 80 kg. *p. Studziński 1.*
154 **Dragoner,** og. cgn. T. Falewicza, l. 6, 77 kg. *chł. Balcer 2.*
144 **Barcelona,** kl. kaszt. Z. Jaworskiego, l. 6, 65 kg. *właściciel 3.*
144 **Mistrz,** og. gn. S. Endera i J. Sosnowskiego, l 6, 81 kg. *chł. Raniewicz 0.*
150 **Raugraf II,** og. cgn. S. Endera i J. Sosnowskiego, l. 4, 70 kg. *j. Szen 0*

Wycofane: Leonardo i Wolpoto.
Wygrane w 4′55″ łatwo o 10 dł.
Prowadziły początkowo razem Barcelona i Dragoner. Na pierwszej przeszkodzie pada Mistrz. Po chwili prowadzi Cyclade przed Barceloną, Dragonerem i Raugrafem. W drugiem okrążeniu na tej samej przeszkodzie co Mistrz pada Raugraf. Cyclade wygrała łatwo od Dragonera, za którym o 10 dług. trzecia Barcelona.

Totalizator pojed.—2550 mk.
(za stawkę 1000 mk) franc 1550 i 1950.

164. Nagroda 60.000 mk. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1922/23 3 l.—260,000 mk, 4 l. i st.—460,000 mk, w sezonie 18,0000 mk., a znajdując się w kategorji—60,000 mk. **Dystans 1600 mtr.**
Otrzymują: I-szy koń 60,000 mk., hod. 6,000 mk.; II-gi koń 18,000 mk., hod. 1,800 mk.; III-ci koń 6,000 mk., hod. 600 mk.

151 **Alderney,** kl. cgn. grona oficerów XIV p. ułanów Jazłowieckich, po Aldford i Ballymany, zagr. ang, l. 4, 59½ kg. *ż. Michalczyk I.*
161 **Dornach,** og. gn. M. Róga, l. 5, 57½ kg. *j. Nowicki 2.*
153 **Laïs,** kl. gn. J. Hulewicza, l. 3, 49½ kg. *chł. Reiff 3.*
152 **Runaway Girl,** kl. skgn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 51½ kg. *ż. Górecki 4.*
147 **Sonya,** kl. skgn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 6, 60½ kg. *ż. Bryk I 5.*
161 **Diadem,** og. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 5, 61 kg. *ż. Ziemiański 6.*
146 **Kentucky,** kl. kaszt. Spółki Hodowlanej, l. 3, 48 kg. *chł. Matosek 7.*

Wycofane: Mulhouse, Sewastopol, Zerwikaptur, Air Marshall, Krieau i Crève Coeur.
Wygrane w 1′40½″ (7—31—31—31½) łatwo o 4 dług.
Prowadził Diadem przed Alderney, Laïs, Dornachem, Kentucky i Sonyą, dalej szła Runaway Girl. Na prostą wyprowadziła Alderney i wygrała łatwo od Dornacha; trzeci koń o ½ długości

Totalizator pojed.—4050 mk.
(za stawkę 1000 mk) franc. 2100, 4700 i 4800.

165. Nagroda 40.000 mk. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1922/23 3 l.—110,000 mk, 4 l. i st.—180,000 mk., w sezonie 70,000 mk., a znajdując się w kategorji—40,000 mk. **Dystans 1600 mtr.**
Otrzymują I-szy koń 40,000 mk., hod. 4,000 mk.; II-gi koń 12,000 mk, hod. 1,200 mk.; III-ci koń 4,000 mk, hod 400 mk.

136 **Pomme de terre,** kl. gn. hr. A. Morstina, po Edward i Nedjide, pół krwi, hod. A. margr. Wielopolskiego, l. 3, 51 kg. *chł. Reiff 1.*
153 **Bohun,** og. gn. st. grona oficerów XIV pułku ułanów Jazłowieckich, l. 3, 53 kg. *ż. Górecki 2.*
125 **Astarte,** kl. kaszt. H. ks. Lubomirskiego, l. 3, 48 kg. *chł. Jagodziński 3.*
149 **Madelon,** kl. siwa I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 56 kg. *ż. Kryśko 4.*
146 **Lelek,** og. kaszt. M. Bersona, l. 3, 55 kg. *ż. Magdaliński 5.*
156 **Radjami,** (dw. Waschbär) og. gn. A. Wolańskiego, l. 3, 52 kg. *j. Rorot 6.*
159 **Blender,** og. cgn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 50 kg. *ż. Ziemiański 7.*
136 **Arsinoë,** kl. cgn. S. Ciemniewskiego, l. 3, 52 kg. *ż. Bednarczyk 8.*
160 **Xalapa,** kl. gn. M. Róga, l. 3, 44 kg. *chł. Nowak 9*

Wycofane: Varus, Prędzej Maleńka, Reve d'or, Rayon d'or i Górą Paskarze
Wygrane w 1′41¼″ (7—32—29¼—33) pewnie o 1½ dług.
Prowadziła Pomme de terre przed Astarte, Lelkiem i resztą stawki, w końcu której szły, Blender i Xalapa. W połowie dystansu ostatnia szła Arsinoë. Pomme de terre doprowadziła, wygrywając po walce od Bohuna, za którym o długość trzecia Astarte.

Totalizator pojed.—17950 mk.
(za stawkę 1000 mk.) franc. 3650, 1950 i 3350.

166. Nagroda 250.000 mk. Handicap Chambery dla 3 l. og. i kl. **Dystans 2200 mtr.**
Otrzymują: I-szy koń 250,000 mk., hod. 25,000 mk.; II-gi koń 75,000 mk., hod. 7,500 mk.; III-ci koń 25,000 mk., hod. 2,500 mk.

148 **Lussagnet,** og. kaszt. H. Towarnickiego, po Bonbon Rose i Labda, zagr. fr., l. 3, 62½ kg. *ż. Pasternak 1.*
140 **Nuit de Maï,** kl. kaszt. Spółki Hodowlanej, l. 3, 52 kg. *ż. Bryk I 2.*
162 **Crève Coeur,** kl. kaszt. J. Hulewicza, l. 3, 48 kg. *chł. Reiff 2.*
147 **Lanoline,** kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 3, 52½ kg. *ż. Kłodziak 4.*
148 **Apsara,** kl. skgn. ks. H. Lubomirskiego, l. 3, 59 kg. *ż. Górecki 5.*
152 **Lady Pëgoys,** kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 3, 53½ kg. *j. Rorot 6.*
132 **Arkan,** og. gn. ks. H. Lubomirskiego, l. 3, 57 kg. *j. Sakowicz 7.*
147 **La Vilanella,** kl. gn. M. Bersona, l. 3, 53 kg. *ż. Magdaliński 8.*

Wycofana: Niusieńka.
Wygrane w 2′25″ (14—32—33—32—34) w walce o ½ dług.
O kilka długości przed polem prowadziła Nuit de Maï przed Vilanellą, za którą dalej szły Lady Pëgoys, Arkan, Lussagnet, Apsara, Lanoline i Crève Coeur. Koło słupa na dyst. 1200 mtr. gwałtownie poprawia miejsce Lanoline, a Crève Coeur odpada Na prostej stawka grupuje się. Wygrywa po walce o ½ dł. Lussagnet. Za nim kończą łeb w łeb Nuit de Maï i finiszująca Crève Coeur. Reszta tuż.

Totalizator pojed.—4400 mk.
(za stawkę 1000 mk.) franc. 1900, 3100 i 3700.

167. Nagroda 250.000 mk. Handicap Kordyana dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans 2200 mtr.**
Otrzymują: I-szy koń 250,000 mk., hod. 25,000 mk; II-gi koń 75,000 mk., hod. 7,500 mk.; III-ci koń 25,000 mk., hod. 2,500 mk.

94 **Zbaraż,** og. gn. ks. H. Lubomirskiego, po Hapsburg i Delagoa Bay, zagr. ang., l. 4, 64 kg. *j. Sakowicz I.*
147 **Ponowa,** kl. gn. bar. L. J. Kronenberga, l. 4, 57 kg. *ż. Górecki 2.*
148 **Soultz,** kl. gn. M. Róga, l. 5, 54 kg. *j. Nowicki 3.*
154 **Armenier,** og. gn. K. Lebowskiego, pł., 62 kg. *ż Ziemiański 4.*
129 **Azamat,** og. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 6, 58 kg. *ż. Bryk I 5.*
161 **Sewastopol,** og. gn. Spółki Hodowlanej, l. 4, 53½ kg. *chł. Matosek 6.*
154 **Dry Martini,** og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 56½ kg. *ż. Magdaliński 7.*
161 **Ojdana,** kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 5, 55 kg. *ż Kredyk 8.*

Wycofane: Valailles, Schlingel, Alderney i Zerwikaptur.

Wygrane w 2'24½" (14—33—31—32—34½) pewnie o 2 dług.

Prowadził Sewastopol przed Zbarażem, Ojdaną, Soultz, Armenierem, Ponową, Dry Martini i Azamatem. Zbaraż wygrał pewnie od Ponowy za którą o ¾ dług. trzecią była Soultz.

Totalizator pojed.—2400 mk.
(za stawkę 1000 mk) franc. 1450, 1450 i 2150.

168. Nagroda 50.000 mk. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. które nie wygrały w r. 1922/23 3. l.—170.000 mk., 4 l. i st.—290,000 mk., w sezonie 120,000 mk., a znajdując się w kategorji—50,000 mk. **Dystans 2100 mtr.**
Otrzymują: I-szy koń 50,000 mk., hod. 5,000 mk.; II-gi koń 15,000 mk., hod. 1,500 mk.; III-ci koń 5,000 mk., hod. 500 mk.

152 **Krieau,** kl. kaszt. H. Towarnickiego, po Beregvölgy i Krikerl, zagr. węgr., l. 3, 55 kg. *ż Pasternak I.*
155 **Promień,** og. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, pł., 57 kg. *ż. Bryk I 2.*
153 **Aria,** kl. siwa ks. H. Lubomirskiego, l. 3, 48 kg. *chł. Reiff 3.*
151 **Zerwikaptur,** og. gn. I-go pułku ułanów Krechowieckich, l. 4, 59 kg. *ż. Sulekow II 4.*
151 **Mulhouse,** kl. gn. M. Róga, l. 5, 58½ kg *j. Sakowicz 5.*
158 **Panna,** kl. gn. L. J. Kronenberga, l. 4, 56 kg. *ż. Górecki 6.*
155 **Pani Ola,** kl. gn. J. Grzybowskiego, l. 4, 55 kg. *chł. Jagodziński 7.*
155 **Szmaragd,** og. cgn. grona oficerów I pułku ułanów Krechowieckich, pł., 57 kg. *j Nowicki 8.*
153 **Azalja,** kl. skgn. M. Bersona, l. 4, 54½ kg. *ż. Magdaliński 9.*

Wycofane: La Reine, Crève Coeur, Laïs, Bohun, Madelon i Air Marshall.

Wygrane w 2'17½" (7—33—31—32 34½) po walce o ½ dług.

Prowadził Promień przed Zerwikapturem, Arią i resztą stawki zgrupowaną, dalej szedł Szmaragd. Na prostą wyprowadził Zerwikaptur, lecz w połowie prostej w walce minęły go Aria, Krieau i Promień. Wygrała Krieau od Promienia, za którym o ½ długości trzecia Aria.

Totalizator pojed.—5650 mk
(za stawkę 1000 mk) franc. 2250, 2050 i 3200.

Ewentualne wypłaty

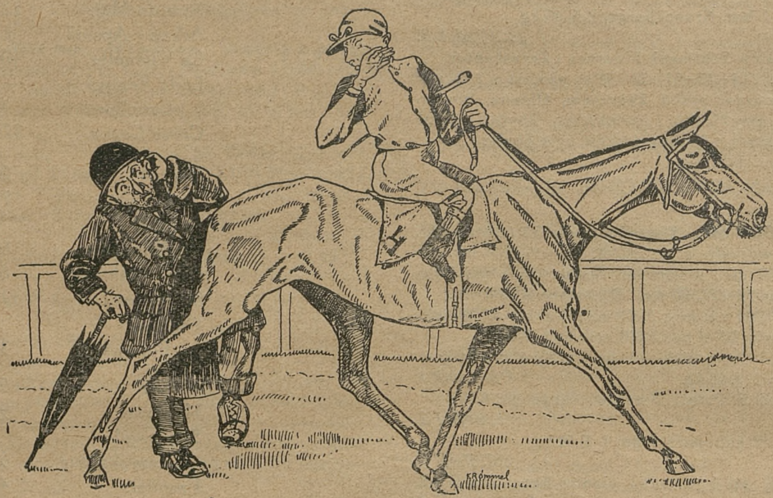
XXVIII dzień wyścigów 1 lipca 1923 r.

Gon.	I.	*Cyclade*	25.50 za 10 mk.
		Dragoner	40.00 „ „
		Barcelona	75.50 „ „
		Mistrz—Raugraf II	26.00 „ „
„	II.	*Alderney*	40.50 „ „
		Dornach	174.00 „ „
		Laïs	275.00 „ „
		Kentucky	220.50 „ „
		Diadem—Sonya	26.00 „ „
		Runaway Girl	25.50 „ „
„	III.	*Pomme de terre*	179.50 za 10 mk.
		Astarte	162.00 „ „
		Arsinoë	153.00 „ „
		Lelek	23.50 „ „
		Radjami	158.00 „ „
		Madelon	57.00 „ „
		Bohun	46.50 „ „
		Xalapa	334.00 „ „
		Blender	154.00 „ „
„	IV.	*Lussagnet*	44.00 „ „
		Nuit de Maï	222.00 „ „
		Arkan—Apsara	21.50 „ „
		La Vilanella	105.00 „ „
		Lady Pegoys—Lanoline	33.50 „ „
		Crève Coeur	374.00 „ „
„	V.	*Zbaraż*	24.00 „ „
		Soultz	75.00 „ „
		Azamat—Armenier	60.00 „ „
		Dry Martini	82.50 „ „
		Sewastopol	119.00 „ „
		Ojdana—Ponowa	32.50 „ „
„	VI.	*Krieau*	56.50 „ „
		Mulhouse	96.50 „ „
		Szmaragd—Zerwikaptur	53.50 „ „
		Promień	42.50 „ „
		Aria	220.00 „ „
		Pani Ola	158.50 „ „
		Panna	47.00 „ „
		Azalja	77.50 „ „

Wygrane stajen.

1.	H. ks. Lubomirski	57.570.000 mk.
2.	L. J. bar. Kronenberg	53.190.000 „
3.	H. Towarnicki	34.920.000 „
4.	S. Ostoia-Ostaszewski	28.230.000 „
5.	M. Berson	26.740.000 „
6.	Spółka Hodowlana	23.690.000 „
7.	J. Grzybowski	22.200.000 „
8.	S. Ender i J. Sosnowski	21.750.000 „
9.	A. Wolański	19.770.000 „
10.	A. hr. Morstin	16.260.000 „
11.	M. Róg	15.360.000 „
12.	K. Lebowski	14.100.000 „
13.	Ułani Krechowieccy	13.140.000 „
14.	I. hr. Mielżyński	11.970.000 „
15.	J. Hulewicz	10.800.000 „
16.	Uł. Jazłowieccy	9.810.000 „
17.	J. hr. Czarnecki	8.450.000 „
18.	A. Olszowski	8.340.000 „
19.	C. Morawska	5.670.000 „
20.	E. Heyman	5.400.000 „
21.	Stajnia Hippos	5.160.000 „
22.	K. Dzierzbicki	4.950.000 „

23.	J. hr. Czarnecki i J. hr. Alvensleben-Schönborn	4.650.000 mk.
24.	K. Niemojewski	4 500.000 „
25.	Z. Jaworski	4.110.000 „
26.	W. Święcicki	3.810.000 „
27.	T. Falewicz	3 150.000 „
28.	J. bar. Heinzel	2.400.000 „
29.	W. Charłupski	2.370.000 „
30.	St. Ktery-Szepietów	1 950.000 „
31.	L. Dydyński	1.770.000 mk.
32.	J. Stokowski	1.740.000 „
33.	K. Römmel	1.470.000 „
34.	A. Daszewski (jr.)	900.000 „
35.	H. Cichocki	900.000 „
36.	H. bar. Maltzan	360.000 „
37.	I. Laskowski	270.000 „
38.	T. hr. Komorowski	180.000 „
39.	B. Peretjatkowicz	90.000 „



K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Program Konkursów Hippicznych** Koła Sportowego Kujawsko Mazowieckiego w Ciechocinku.

Dzień I-szy. 7 lipca.

Początek o godzinie 2-ej ppoł.

I. Konkurs zwyczajny.

10 przeszkód z takietami wys. 1 mtr., szer. do 3 mtr., dla koni, które nie wygrały jednej pierwszej lub dwóch drugich nagród na torach Stowarzyszonych Towarzystw lub jakiejkolwiek nagrody na torach zagranicznych.

Nagroda 400,000 mk. I-szy koń 55%. II-gi—30%. III-ci—15% i żetony.

Wpisowe 10,000 mk.

II. Konkurs zwyczajny.

12 przeszkód z takietami wys. do 1, 0 mtr., szer. do 3,50 mtr. Konie, które wygrały jedną pierwszą lub dwie drugie nagrody na torach Stowarzyszonych Towarzystw i jakąkolwiek na torach zagranicznych, skaczą 3 przeszkody 1,20 mtr. wys.

Nagroda 500,000 mk. 1-szy koń 55% II-gi—30%. III-ci—15% i żetony.

Wpisowe 10,000 mk.

III. Konkurs myśliwski.

16 przeszkód sztucznych i naturalnych wys. do 1,10 m., szer. 3,50 mtr. W razie równej ilości stopni rozstrzyga czas.

Nagroda 500,000 mk. I-szy koń 55%. II-gi 30%. III-ci—15% i żetony.

Wpisowe 10,000 mk.

Dzień II-gi, 8 lipca.

Początek o godzinie 2-ej ppoł.

I. Konkurs zwyczajny.

12 przeszkód z takietami wys. do 1,20 mtr., szer. do 4 mtr.

Nagroda 800,000 mk. 1-szy koń 55%. II gi—30%. III-ci—15% i żetony.

Wpisowe 10,000 mk.

II. Konkurs pocieszenia.

10 przeszkód z takietami wys. do 1 mtr., szer. do 3 mtr, dla koni które nie wygrały I-szej lub II-ej nagrody w dniu 7-ym i 8-ym lipca r. b. Konie, które wygrały III-cią nagrodę w dniach 7-ym i 8ym lipca r. b. skaczą 3 przeszkody wysokości 1,10 mtr.

Nagroda 400,000 mk. I-szy koń 55%, II gi—30%, III ci—15% i żetony.

Wpisowe 10,000 mk.

III. **Bieg myśliwski** za mastrem.

Dystans około 7000 mtr. dla koni wszelkiego pochodzenia i wieku. Waga dowolna.

Nagroda 400,000 mk. I-szy koń 55%. II-gi—30%, III-ci—15% i żetony.

Wpisowe 10,000 mk.

Zarząd Koła Sportowego Kujawsko-Mazowieckiego zastrzega sobie prawo zastosowania mnożnika do prelimino wanych nagród.

Zapisy do wszystkich konkursów zamykają się w Sekretarjacie Koła Sportowego Kujawsko - Mazowieckiego Włocławek, Hotel „Victoria" (Związek Ziemian) do dnia 5-go lipca 1923 r. godz. 2 ppoł.

W zapisie winny być podane: a) imię i nazwisko właściciela konia, b) nazwa konia, wiek, płeć i maść oraz winny być dołączone stawki w pełnej wysokości. Zapis, który nie uczyni zadość powyższym wymaganiom, nie może być przyjętym, a nie stosowanie się do przepisów pociąga za sobą dyskwalifikację konia i jeźdźca.

Obowiązuje Regulamin Klubu Jazdy w Warszawie.

Szczegółowych informacji od dnia 5 go lipca r. b. udziela kancelarja Sportowego Kujawsko-Mazowieckiego w Ciechocinku hotel Millera.

— **Klub Jazdy.**

Przebieg dystansowy Cieszyn — Łańcut. Dystans ok. 370 klm. (International).

Nagroda 15,000,000 mk, z których: 1-mu koniowi 7,500,000 mk.; 2-mu—3,000,000 mk.; 3-mu—2,000,000 mk.; 4-mu—1,500,000 mk.; 5-mu 1,000,000 mk. Dla jeźdźca zwycięzscy nagroda honorowa ofiarowana przez JW-go Alfreda hr. Potockiego.

Jeźdźcy panowie na 5 l. i st. koniach wszelkiego pochodzenia. Waga własna.

Każdy z uczestników który uczyni zadość warunkom przebiegu otrzyma żeton Klubu Jazdy.

Punkta kontroli: Sucha, Nowy Sącz, Jasło.

Start w Drogomyślu pod Cieszynem 24. IX o godz. 8 r Tempo dowolne.

Start w Suchej 25. IX o godz. 12-ej.

Przyjazd do Nowego Sącza 26. IX o godz. 12-ej.

Start w Nowym Sączu 27. IX o godz. 10 ej.

Przyjazd do Jasła 27. IX o godz 18-ej.

Start w Jaśle 28. IX o godz. 6-ej. Tempo dowolne.

Celownik: Łańcut pałac. Godzina prekluzyjna 20-ta 28 IX.

Przybycie do Nowego Sącza, względnie Jasła, poniżej przeznaczonej normy, nie przyniesie współzawodnikom żadnej korzyści przy obrachunku czasu. Za każdą minutę zużytą ponad normę dodaną będzie jedna minuta do czasu zużytego na całym dystansie. Niestawienie się u startu w oznaczonym czasie pozbawia prawa do dalszego uczestnictwa.

Start indywidualny co trzy minuty. Porządek przy ponownych startach ten sam w jakim współzawodnicy startowali w Drogomyślu.

Czas postoju na punktach kontroli zostanie odliczony od czasu zużytego na przebieg.

Za obopólną zgodą mogą współzawodnicy przyłączyć się do współzawodnika mającego niższy numer na starcie. Umowa taka jest obowiązkową co do wszystkich startów, poczynając od startu w Drogomyślu.

Współzawodnik, który nie przybędzie do celownika dn. 28. IX o godz. 20-ej z dodaniem różnicy minut startu w Jaśle traci prawo do wszelkiej nagrody.

Dnia 29. IX o godz. 11-ej współzawodnicy winni przebyć we wskazanym terenie 14 kilometrów w 50 min Przekroczenie powyższej normy pozbawia prawa do wszelkiej nagrody.

W czasie przebiegu wolno dosiadać konia lub prowadzić go w ręku na piechotę jeźdźcowi, który na nim startował.

Leaderowanie dozwolone tylko przez uczestników przebiegu. Poza tem wszelka obca pomoc dozwolona, jakoteż używanie środków pobudzających, za wyjątkiem pobudzających środków aptecznych.

Sprawdzanie wieku koni odbędzie się w Drogomyślu dn 23. IX o godz. 15-ej.

Zapisy z opłatą stawki po 50,000 mk. od konia przyjmuje Sekretarjat Klubu Jazdy (Warszawa, Krak. Przedm. 32) do godz. 12-ej po poł. dn. 20. IX.

Za stajnię i dostarczenie furażu Klub Jazdy nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności.

Drogomyśl	
Biała	25 klm.
Żywiec	22 „
Sucha	36 = 83 klm.
Nowy Targ	50 klm.
Krościenko	30 „
Nowy Sącz	40 = 120 klm.
Gorlice	45 klm.
Jasło	30 = 75 klm.
Strzyżów	35 klm.
Rzeszów	35 „
Łańcut	17 = 87 klm.

— **Sprawozdanie** z Wiosennych Zawodów Konnych 3 p. szwoleżerów.

Doroczne wiosenne zawody konne 3-go p. szwoleżerów rozpoczęły swój sezon w dniu 20 maja 1923 r. w Suwałkach, gromadząc poważny zastęp współzawodników oraz budząc żywe zainteresowanie się wśród ogółu. Program zawodów obejmuje cały szereg konkursów hippicznych, biegów myśliwskich, steeple chasów dla oficerów, podoficerów i szeregowych, oraz konkursy kłucia, rąbania i woltyżu.

Program pierwszego dnia wypełniły konkursy władania bronią oraz woltyż, przy udziale wszystkich oficerów pułku.

Clou sezonu w pierwszym dniu stanowiły zawody międzyszwadronowe o nagrodę wędrowną (srebrna sygnałówka) dla zwycięzkiego szwadronu. Zwycięztwo odniósł szwadron pierwszy, pozostający pod dowództwem por. Zarzyckiego.

W konkursach oficerskich nagrodę otrzymali.

Por. Leśniewski I-szą nagrodę za rąbanie.
„ Skawiński I-szą „ za kłucie.
„ Hejnich I-szą „ za woltyż.

Na program 2-go dnia, t. j. w niedzielę 21.V.23 r. złożyły się 3 konkursy hippiczne.

I. Konkurs A. Maiden dla oficerów.

11 przeszkód 1 mtr. wys., 2,5 mtr. szer. (takiety).

3 nagrody honorowe.

Nagrody otrzymali:

1) Podchor. Ignaczak na kl. Kaśce.

2) Ppor. Trajchel na wł. Łotrze.

3) Ppor. Łaski na wł. Lubym.

W trzecim dniu sezonu t. j. dnia 13 maja rozegrane zostały 3 konkursy hippiczne. Pierwszy z nich konkurs „Maiden" 11 przeszkód, wys. 1 mtr., szer. 2,5 takiety. 3 nagrody honorowe. Koni zapisanych 16.

Pierwsza nagroda przypadła wał. Kapucynowi pod ppor. Łaskim, 3 p. szwol.; druga kl. Łucznicy pod ppor. Dobrowolskim, 3 p. szwol.

W następnym konkursie „B" na 14 przeszkód 1,10 mtr. wys. i 3,5 mtr. szer. dla koni, które na torach stołecznych były z miejscem, podwyższono do 1,20 i poszerzone do 4 mtr. takiety. Otwarty dla koni IV Brygady Jazdy.

Współzawodników stanęło 26. Zwycięzcą okazał się ppor. Trajchel 3 p. szwol. na wał. Hetmanie. Drugą nagrodę otrzymał por. Sołtan 1 p. uł. Krechowieckich na kl. Djanie. Trzecią otrzymał por. Perkładowski z 1 p. uł. Krechowieckich na wał. Ajaks.

Nagrodę w współzawodnictwie Szwadronów ofiarowali byli ochotnicy pułku, którzy po wyjściu z szeregów pułku żywo się jego losem zajmują—co z radością podnieść należy. Dowództwo pułku ma też nadzieję, że zjazdy, jakie się odbywają z okazji zawodów konnych, zacieśnią kontakt z pułkiem w polu nawiązany.

ZAGRANICZNA.

— **Auteuil**, 20 czerwca.

Grande course de haies d'Auteuil, 80,000 fr. oraz przedmiot wartościowy, 5000 mtr,

O n y x II 4 l. og., 60 kg., Chulo i Orberose, E. Henriquet, ż. H. Semblat—1, Orican—2, Rainfall—3, b. m. 7 koni, z których 2 upadły.

Wygr. o 5 dł.

— **Bois de Boulogne**, 21 czerwca.

Prix de Malleret, 40,000 fr., 2000 mtr.

E d e r a 3 l. kl. gn., 51 kg., (Opott i Eagless) Wł. Cesare Ranucci, ż Semblat—1, Concorde—2, Zanetta 3, b. m. 9 klaczy, między nimi: Quoi i Anna Bolena.

Wygr. w 2 m. 10 s. o 1 dł.

— **Ascot**, 22 czerwca.

Hardwicke Stakes 2693 Ł, $1^1/_2$ mil.

C h o s r o e s 3 l. og. (Clarissimus i Tortor) H. Meux'a ż. G. Smith—1, Bold and Bad—2, Portlight—3, Craigangower—4, Montfort—5, Adventage—6.

Wygr. o głowę w 2 m. 37 s.

— **Newcastle**, 26 czerwca.

North Derby 1,700 Ł, $1^1/_2$ mili.

C o n c e r t i n a kl. gn. (Sir Eager lub Florentino i Conjure) lorda Astor, ż. Bullock—1, Roger de Busli—2, Apron—3, b. m. Farndon Bridge.

Wygr. o 2 dł.

— **Curragh**, 27 czerwca.

rish Derby 5,000 gw., $1^1/_2$ mili.

W a y g o o d, og. gn. (Tracery i Ascenseur), W. Raphael, ż. Wing—1, Soldumeno—2, Greek Bachelor—3, b. m. 12 koni.

Wygr. o 4 dł. w 2 m. $39^1/_5$ s.

OGŁOSZENIA.

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa. Piękna 15.